MIYO, Jungla (feat. Zeamsone, Merghani)

pada deszcz czy świeci słońce
czasem śpię i robię forsę
na nas śmiesznie to działa
i w zamian zabieram ją w Polskę
wsiadam sobie jet ski
lecę nad wodę
potem wchodzimy na deski
robię tam ogień
nikt by nie pomyślał
że będziemy tak żyć
to za bardzo żywiołowe
w mojej mieści szukaj szansy
wy szukacie wejście
szukam sobie prawdy
nigdy nie kłamałem w listach
ani w tekstach
ani w baśni
kiedy wy kręcicie bajki
bajki, pracuje na nowe najki
ty tylko patrzysz
wchodzę grupką
potem dziele sos
to bardzo szczere
moje życie będę warte grosz
jeśli nie umrę na topie
żale zakopane gdzieś głęboko pod ziemią
twoje spodnie, zamek pałac mamy sobie to przejąć
pokaż siebie
nie frajerom
by nie pytali już dlaczego, o nie

Gdzieś między nami Jungla jest
Radze sobie dobrze z tym, chodź – przeprowadzę cię
coś między nami ciągle jest
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!

każdy rok mijamy dziwni
słucham rock, przepijam drinkiem
chciałem wyjechać stąd szybciej, niż kiedykolwiek indziej
nie miałem nawet na bilet na Wysyp
mówiła ze nbie będzie marnować moich
mówiła ze nie będzie chowa przede mną
mieszanka wybuchowa
zostawiła mi bliznę
zapomniałem przeładować broń, a wystrzeliła szybciej
zapomniałem przygotować ja na zimne
a ulice są zimne, zimne
Miałem tu swoją famillję, to rodzinne
zmieniłem ją na część
zmieniłem cie na ją
zmieniłem dysk na discman
zmieniłem noc na dzień
daj mi jeszcze chwilę zanim zniknę
i zostawię cienie w nocy
pooglądam w szybach miasta
chciałem porobić się w dżungli
i zostawić tipy małpom
i nie pytaj już dlaczego tylko pokaz mi lepszego typa stamtąd
i nie pytaj już dlaczego

Gdzieś między nami Jungla jest

Radze sobie dobrze z tym, chodź – przeprowadzę cię
coś między nami ciągle jest
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!
To miejsce jest jak Jungla, Jungla!